



KRAKÓW, SOBOTA - 4. STYCZANIA 1941 r.

KOMUNIKAT WOJENNY

Niemieckie maszyny - po dwa spokojnych nocach - zrzuciły onegdajszej nocy bomby na obszar Londynu i na pewne części kraju w pñ.-i zach. Anglii. Wspomniane ataki niemieckie, należały do słabych.

W tym samym czasie atakowały bombowce angielskie Bremę i szereg portów inwazyjnych, m. i. Vlissingen, Ostendę i Brest. Atak na Bremę był niezwykle gwałtowny i trwał przez 3 i 1/2 godziny bez przerwy, a przedmiotem bombardowania, były: doki, urządzenia dla budowy łodzi podwodnych, okręty, rafinerie, zbiorniki ropy naftowej i fabryki samolotów. O ogromie spustoszeń i szkód spowodowanych tym nalotem świadczy fakt, że na obiekty te padło z górą 20 tysięcy pocisków zapalających i kruszących. Obiekty wspomniane stanęły w płomieniach. Wszystkie samoloty brytyjskie, powróciły cało do swych baz.

Front afrykański: R.A.F. atakowała zaciekle Bardię i 3 lotniska, położone na zachód od Bardii. Cztery włoskie samoloty zestrzelono, a znaczną część znajdującą się na ziemi - zniszczono. Również w Afryce wsch., RAF rozwinęła żywą działalność bojową, niszcząc znaczną ilość wozów transportowych i zmuszając do milczenia kilka baterii zenitowych. Przygotowania armii brytyjskiej do ostatecznego szturmu i zdobycia Bardii, dobiegają końca. Załoga włoska w Bardii, nie przedsięwzięła żadnych akcji, któreby przeszkadzały Anglikom w przygotowaniach. Armia angielska uderzy wówczas, gdy padnie rozkaz. Sytuację oblężonej armii w Bardii pogarsza okoliczność, że angielskie lotne oddziały zmotoryzowane, patrolują teren w głąb Libii a przednie strażnice panują całkowicie nad drogą prowadzącą z Tobruk do Bardii, wskutek czego Graziani nie jest w stanie przesłać posiłków do Bardii ani lądem, ani też morzem, bo i tu panują Anglicy bezapelacyjnie. Oficjalnie podano z Kairo, że od początku ofensywy w Afryce, zdobyli Anglicy na Włochach 329 dział. Według opinii miarodajnych kół wojskowych w Londynie, nie jest wykluczone poddanie się włoskiego garnizonu w Bardii.

O ostatnio przeprowadzonych nalotach na Włochy, a to: na Tarent, Neapol, Palermo, Torro Annunziato i Cotrone, nadchodzą meldunki, że szkody stąd powstałe są ogromne. Trafiono celnie kilka statków w Tarentie, zniszczono port i fabrykę chemiczną w Catrone, w innych zaś miejscach - szkody są niezwykle ciężkie.

Front albański: Ostatni komunikat naczelnego dowództwa donosi, że walki trwają, lecz w ograniczonym rozmiarze. W środkowym odcinku frontu wzięto jeńców i zdobyto 2 działa. Na wybrzeżu wojska greckie posuwają się stale w kierunku na Valonę. Koło Klissury, zdobyli Grecy dalsze pozycje włoskie ze specjalnie zbudowanymi schronami przeciwlotniczymi. W pñ. części frontu obie strony gromadzą siły i zapasy, co wskazuje, że wkrótce dojdzie do dalszych ostrych walk. Jak twierdzą wczoraszni wojskowi - atak w tej części frontu, pójdzie wzdłuż rzeki Devoli, w kierunku pñ.-zachodnim.

WIADOMOŚCI OGÓLNE

Włosi przyznali oficjalnie, że Mussolini zmuszony został prosić Hitlera o pomoc lotniczą. Eskadry niemieckie przybyły do Włoch, aby wzmocnić włoską flotę powietrzną w basenie śródziemnomorskim. Włoskie oddziały lotnicze które dotąd stacjonowały w okupowanej Francji, zostały, za wyjątkiem jednego operującego wspólnie z Niemcami na Kanałach La Manche - wycofane i powróciły do Włoch. W ten sposób musi Hitler wziąć udział w walce powietrznej na terenie, gdzie nie może odnieść zwycięstwa, a może ponieść ciężkie straty. Jak donosi włoska urzędowa agencja prasowa "Stefani", szef lotnictwa włoskiego, gen. Pricolo, podał do wiadomości, fakt przybycia niemieckich lotników i że zostały one zaliczone jako składowa część lotnictwa włoskiego. Z rozkazu gen. Pricolo wynika, że niemieckie eskadry przybyłe do Włoch składać się mają z samych weteranów. Nie objaśnił gen. Pricolo, czy to określenie "weterani" odnosi się do maszyn, czy do lotników. Żądanie pomocy od Niemców i wycofanie swych eskadr z okupowanej Francji, dowodzi już niezbicie o słabości Włoch, które zawiodły zupełnie w walkach po obu stronach morza Śródziemnego i nie zdołały przeszkodzić Anglikom w atakach na sam półwysep apeniński. Charakterystycznym jest fakt, że nieudolnością partnera, zmuszony został Hitler do rozdziału swych sił i skiero-

wanie ich na front, nie posiadający zdaniem Niemców i Włochów - zasadniczego znaczenia. Jeśli dotychczas Hitler tego nie uczynił - nie chcąc dopuścić do rozdwojenia sił - to obecnie zmuszonym był do tego, na skutek wi-
szącej w powietrzu katastrofy wewnętrznej we Włoszech, wynikłej z niepowo-
dzeń w Albanii i Afryce. W związku z przybyciem eskadr niemieckich do
Włoch podano oficjalnie w Londynie że do 26.XII.tb.r., straciło lotnict-
wo włoskie 416 maszyn /po za dość licznymi stratami na ziemi/, angielskie
zaś lotnictwo straciło w tym samym czasie w walkach z Włochami tylko 75
aparatów.

Na wolne państwo irlandzkie, które w obecnej wojnie ogłosiło neutralność
padły onegdaj /w Nowy Rok/ niemieckie bomby. Oficjalny komunikat rządu
irlandzkiego, wymienił kilka miejscowości bombardowanych i podał bliższe
szczegóły, dotyczące strat materialnych i ofiar w ludziach.

Polityczne koła i prasa w Istambule witają z uznaniem plan Roosevelta,
przyjścia z pomocą W. Brytanii. Gazeta "Jeni Sabat" pisze: prez. Roosevelt, nie
odczytał mowy, lecz odczytał wyrok śmierci na państwa "osi" tj. na Berlin
i Rzym. Inna gazeta turecka stwierdza, że odtyd zmorą się stanie dla pań-
stw "osi" świadomość, że chcąc pokonać W. Brytanię, trzeba będzie pokonać
stającą za nią. Stany Zjednoczone.

"New York Times" donosi z Waszyngtonu, iż w bież. roku poraz pierwszy od
dwudziestu lat, nie odbędzie amerykańska flota wojenna swych dorocznych
ćwiczeń. Będzie ona stacjonowana na wodach hawajskich, aby każdej chwili
mogła być gotową do działań w zwartych jednostkach.

W najbliższym czasie - w terminie wcześniejszym niż planowano - rozpocze-
nie Ameryka dostarczać W. Brytanii samoloty nowego typu "Consolidated B.24".
Samoloty tego typu, zaopatrzone w 4 motory, przebywają 480 km/godz, o zasię-
gu 4800 km i mogą zabrać na pokład 4 tonny materiału.

Na interpelację rządu australijskiego, zakomunikował rząd japoński, że sk-
niemiecki okręt korsarski, który atakując wyspę Nauru użył znaków i napi-
sów japońskich, uczynił to bez wiedzy i zgody rządu japońskiego.

Z włosko-jugosłowiańskiej granicy donoszą, że w miejscowości Postumia,
spłonęły koszary, w których stacjonował włoski garnizon. Istnieje podejrze-
nie, że pożar jest dziełem sabotażystów. W związku z tym, aresztowano 4 cy-
wilów, a żołnierzy zostali poddani ścisłej inwigilacji.

W związku z wycofaniem włoskich eskadr lotniczych z okupowanej Francji,
prasa angielska przypomina, iż lotnicy włoscy nie bardzo się popisali na
zachodnim froncie. Dwukrotnie usiłowali oni atakować W. Brytanię, w czasie
których - to prób stracili 20 aparatów. Od tego czasu nie słyszano już nic
o dalszej działalności lotnictwa włoskiego nad Anglią.

Włoska cenzura przepuściła mowę Roosevelta tylko w zniekształconej formie.
W ten sposób naród włoski nie dowiedział się, jak prezydent USA ocenia
szanse zwycięstwa państw "osi" i co sądzi o stosunku Niemiec do Włoch.

W Niemczech wzrosła w ostatnich miesiącach bardzo wydatnie ilość konsu-
mowanych środków nasennych. Niemieckie koła medyczne wzywają rząd do sku-
tecznego ograniczenia tej konsumpcji.

Naloty niemieckie na Irlandię mogą być albo wynikiem pomyłek, albo też ce-
lem ustalenia odporności irlandzkich urządzeń przeciwlotniczych. W ostat-
nim wypadku miałyby się do czynienia ze świadomym naruszeniem neutralno-
ści przez Niemcy.

Rodezyjskie eskadry bombowe przedsięwzięły skuteczny atak przeciw pozy-
cjom włoskim 80 km na wschód od Kassali. Rodezyjczycy zniszczyli znaczną
ilość samochodów ciężarowych i unieruchomili baterie przeciwlotnicze.

Szwedzkie radio powtórzyło za rosyjską agencją "Tass" następującą wiado-
mość z chińskiego frontu: "W prowincjach Szenci i Hupei, działa od sierpnia
z r. półmilionowa armia chińska, która zadała wojskom japońskim znaczne
straty. Przy pomocy cywilnej ludności, zniszczyli Chińczycy przeszło 350
km linii kolejowych /między innymi ważną dla Japończyków linię Szewling-
Nausi/, 78 mostów i zdobyli kilkanaście wsi. Obecnie są tam wtoku ciężkie
walki.

Gen. Smuts, premier Płd. Afryki, w mowie noworocznej zapowiedział, że rok
1941, będzie rokiem zwrotnym w obecnej wojnie. Imperium bryt. przygotowa-
ło się do działań zaczepnych. Położenie Hitlera w tym roku, jest nie do-
porównania gorsze z rokiem ubiegłym. Gdy zechce Hitler uderzyć na Bałkany
uwikła się w ciężką i beznadziejną wojnę a ofensywę na Anglię, uważa gen.
Smuts, za bezmyślne szaleństwo.

Gen. Guisan, naczelny wódz armii szwajcarskiej i prezydent związkowy, Dr.
Wetter, wezwali naród do gotowości obrony swej niepodległości, gdyż mogą
być czynione próby ujarznienia wolnej Szwajcarii. -

Premier japoński ks. Konoye, w orędziu do narodu, ostrzegł, że rok ten okryty jest ciężkimi chmurami trosk i trudów dla Japonii. Japonia może przeżywać ciężkie dni i ponieść ofiary. Wojna w Chinach nie pozwala na zbyt ni optymizm i raczej należy się przygotować na ciosy czy niepowodzenia, miast zbyt różowo patrzeć w jutro.-

URYWEK Z PRZEJĘTEGO LISTU Z MANNHEIM

".....Mieliśmy już b.wiele nalotów, lecz ten, który miał miejsce z 16/17 ub. m. był straszny. Heilderbergstrasse, gdzie mieści się kawiarnia "Wien", był widownią piekła. Bomba uderzyła w główny przewód wodociągowy, który został zniszczony. W ogromnym promieniu wyleciały wszystkie szyby, drzwi i okna są zabite deskami i do dziś bez szyb. Zamek i wiele domów spalone. Przedmieścia wyglądają strasznie. Policja zanotowała oficjalnie 36 zabitych i 46 rannych. Pięcioletni chłopiec, był 58 godzin pod gruzami, lecz wydobyto go żywego. Jest wielu ludzi bez dachu nad głową. Ludzie wszystko stracili, za wyjątkiem tego co mieli na sobie, więc tylko: koszule, szlafroki i t.p., bo atak był niespodziany i gwałtowny. Nie zdążyli więcej zabrać do piwnic." List ten nie jest oczywiście odosobnionym wypadkiem, cytujemy go z pośród wielu, które nadchodzą masowo z Reichu na ten teren do stacjonujących tu Niemców. Jest on dowodem, że Anglicy - bombardują jedynie kioski, altanki i wywołują "strychowe pożary". Pociuszający to objaw, że za swe barbarzyńskie naloty na Londyn, płacą Niemcy sowicie.-

PRZEGLĄD PRASY NIEMIECKIEJ

Mimo, że Francja pozornie odpadła od udziału w decydowaniu o losach Jutra Europy, raz po raz dochodzą nas wiadomości, czy to o odruchach społeczeństwa, czy też o oznamiennych pociągnięciach rządu francuskiego w Vichy. Z "Krakauer Zeitung" z 31. ub. m. dowiadujemy się, że marsz. Petain, zwrócił się do przywódcy francuskiej partii ludowej Doriota z propozycją utworzenia jednolitej partii narodowej. Petain chciał w ten sposób uzyskać kontakt z szerokimi masami kraju. Doriot uzależnił swoją zgodę od pewnych gwarancji, których nie otrzymał, skutkiem czego odrzucił propozycję. Marsz. Petain nie traci jednak nadziei i czyni inne zabiegi.

O zakulisowych grach rządu w Vichy świadczy fakt, - o czym donosi "Frankfurter Zeitung" z 31. ub. m. - że onegdaj odbyło się w Vichy posiedzenie Rady Ministrów, w którym nie brali udziału ministrowie spraw wewnętrznych i przemysłu, którzy dopiero później zostali dopuszczeni do udziału w posiedzeniu.

Ten sam dziennik donosi, że sytuacja gospodrcza w koloniach francuskich napotyka na poważne trudności. Celem zapobieżenia temu stanowi, utworzono sześć komitetów, a to: rolny, przemysłowy, górniczy, handlowy i finansowy, tudzież naczelny, które mają kierować gospodarstwem kolonialnym. Te coraz nowe koncepcje organizacyjne, są wymownym dowodem stosunków i nastrojów w koloniach francuskich.

Dnia 30. ub. m. - jak donosi "Fr. Zeit." w godzinach rannych wybuchł pożar z niewiadomych powodów na Anhalterbahnhof w Berlinie. Pożar strawił dział nadawania pakunków i szereg ubikacji, skutkiem czego zastanowiono sprzedaż biletów na tym dworcu. Tego samego dnia na linii kolejowej Berlin - Hannover, na pociąg pospieszny, którym jechali żołnierze powracający z urlopów, najechał pociąg towarowy jadący z Berlina między stacjami Neuvhausen i Rathenow. Między pasażerami jest wielu zabitych i rannych. Czyżby to była działalność V kolumny na własnym terenie?

IRLANDIA W OCENIE PRASY NIEMIECKIEJ

W serji elaboratów propagandowych, dotyczących zagadnienia współpracy Anglii z Ameryką, przytacza wyż. wspomniane pismo artykuł, którego słowa cytujemy. Cytujemy je choćby dlatego, że rzuca ono światło na zagadnienie, które wcześniej czy później stanie się niezwykle doniosłe.

Irlandia - pisze dziennik - po długich walkach zdołała oderwać się od Anglii i uzyskać stanowisko państwa suwerennego, na którego czele stoi prezydent. W r. 1938 został podpisany układ angielsko - irlandzki, mocą którego Irlandia otrzymała z powrotem swoje porty, które dotąd służyły celom angielskiej marynarki wojennej. Churchill - nie zadowolony z tego układu przez swego poprzednika, zamierza obecnie odzyskać z powrotem te porty, które mają dla Anglii tę wartość, że są wysunięte o kilkaset kilometrów w głąb drogi morskiej, którą przewozi się towary z Ameryki do Anglii. Po odzyskaniu tej drogi wzgl. portów zamierza angielska admiralicja uzyskać punkty oparcia dla swojej floty wojennej, z której pragnie utworzyć konwoje celem ochrony okrętów, płynących do Anglii z Ameryki Płn. i Kanady. Ponadto potrzebne są Anglii te porty celem utworzenia w nich baz wypadowych dla ochrony żeglugi tak dla marynarki morskiej jak i powietrznej,

W ostatnich dniach powstał nowy projekt wciągnięcia Irlandii do wojny, tym razem spreparowany w Ameryce. Ponieważ Irlandia jest krajem neutralnym, przeto argumentują po tamtej stronie Oceanu, że można potrzebny dla Anglii potencjał wojenny przewozić do Irlandii i tam go wyładowywać. Jednak Ameryka zapomniiała widocznie o tym, że Niemcy zapowiadając blokadę Anglii zaliczyły wody irlandzkie do strefy objętej blokadą. Jakiż to może mieć cel, jeśli Ameryka wysyłając swe okręty na wody objęte niebezpieczeństwem blokady naraża je na zagładę. Te zabiegi o porty alandzkie nie wyczerpują całkowicie starań Anglii i Ameryki celem pogwałcenia neutralności Irlandii. Idzie o to, by kraj cały wciągnąć do wojny. W tym też celu uchwycono się ostatnio sposobu, który ma głodem zmusić Irlandię do wzięcia udziału w wojnie. Ponieważ kraj ten nie posiada benzyny, paszy dla bydła, nawozów sztucznych, oraz owoców południowych, przeto Anglia wydała ostatnio rozporządzenie postanawiające, że eksport tych artykułów do Irlandii może się odbywać tylko na zasadzie specjalnej licencji. Rząd angielski zamierza w ten sposób eksport ten ograniczyć a ewentualnie całkowicie zamknąć, by Irlandię zmusić głodem do ustępstw! Jak faktycznie przedstawia się sprawa i jak daleko zaszło "zmuszanie" Irlandii do zrzucenia neutralności, świadczy fakt, że - jak ostatnio donosi radio Londyn onegdaj padły na Irlandię pierwszy bomby niemieckie.

Z K R A J U

Doszło do naszej wiadomości, że szereg obywateli otrzymało pismo następującej treści: "Zostaje Pan wciągnięty do naszej organizacji, której zadaniem jest walczyć o niepodległość z najazdem. Otrzymuje Pan znak organizacyjny TC.14. Niebawem zgłosi się do Pana nasz delegat, który powołując się na ten znak udzieli Panu zleceń i wskaże co Pan ma wykonać. Zastrzegamy absolutną tajemnicę, za zdradzenie której grozi Panu kara śmierci".

Istotnie, niebawem po otrzymaniu takiego listu obywatel ów został odwiedzony przez jakiegoś osobnika, który usiłował wnieść weń przynależność do jakiejś organizacji i skłonić go o pewnych wyznaniach. Co uczyniła ofiara prowokacji tego nie wiemy, Zwracamy jednak uwagę, że tego rodzaju prowokacje należy traktować z ostrożnością a prowokatora tak przyjąć, by wniknąć z rozmowy odpowiednią paniątkę. Nie biega bowiem najmniejszej wątpliwości, że jeżeli nie jest to prowokacja agentów Gestapo, to pospolity szantaż ze strony złoczyńców, którzy pochwycawszy raz swą ofiarę będą zeń wyciągać ile się da.

Z Jarosławia donoszą, że całe miasto ma być w najbliższej przyszłości oświetlane. Z drugiej strony Sanu widać co noc reflektory sowieckie, oświetlające całą okolicę i rzucające światło zwłaszcza na tereny kolejowe, po tej stronie demarkacyjnej.

Elektrownia krakowska, posiada zapasy węgla zaledwie na parę dni. Praca jej zatem wisi na włosku. Niektóre urzędy niemieckie zaopatrzone są w lampy naftowe, na wypadek braku prądu. Specjalna komisja niemiecka badała ten katastrofalny stan, i zarządziła jakies środki zaradcze. Trudno jednak przypuścić, by te środki zaradcze mogły zastąpić węgiel.

Rewizje z przewozu z powiatu miechowskiego. Drogi z tego powiatu cieszą się specjalną troskliwością władz niemieckich. Rewidowanym zabiera się nawet pół kilogramowe paczki z żywnością.

Stemplowani ludzie. Do Krakowa przybyło szereg osób zatrudnionych w niemieckich obozach pracy. Niektórzy z nich mieli na ręce wypalony znak "P" - Polak. A więc nie wystarczy znak na klapie marynarki, opaska, czy co innego. Trzeba wypalać znaki na ciele! Tego znaku Polacy nie powstydzą się nigdy. Ale ktoś za nie zapłaci.

I znów pogłoski. "Rząd Polski w Kraju - już jest sformowany. Niebawem zostanie ogłoszona amnestia. Wiadomość pewna - wprost od Lukasa, męża zaufania Goeringa, który pragnie skaptować Polaków do wojny z Bolszewią". Tak twierdzą jedni. "Od drugiego stycznia zastrzeżenie kursu. Rozpoczyna się seria nowych łapanek - w całym kraju, przede wszystkim w Krakowie i okolicy". Tak mówią inni. Wiadomość też pewna - wprost z otoczenia Francka. W atmosferze niewoli, w braku prawdziwych informacji - plotki się szerzą. Czasem nawet się sprawdzają. Ale pozwolimy sobie pierwszą wersję odrzucić z obrzydzeniem, jako absolutne i bezzasadne głupstwo. Co do drugiej - zawsze jesteście na każdą niemieckie łajdactwo przygotowani. Do radzany spokój i wytrwanie i nieprzyjmowanie bezmyślnie krążących plotek, wstrzymując się przede wszystkim od ich kolportowania.